Open space - 10 najbardziej irytujących zachowań

Kategoria: Styl życia
Opublikowano: środa, 30, sierpień 2017 16:51
Sylwia Cyrankiewicz-Gortyńska
Odsłony: 1765

Temat pozornie oczywisty. Każdy przecież wie, że w pracy nie powinno się przeszkadzać innym. Kłopot w tym, że to, co jednym przeszkadza, dla innych jest normą.
Serwis rekrutacyjny MonsterPolska.pl zebrał 10 najbardziej denerwujących zachowań współpracowników i radzi, jakich zasad powinno się przestrzegać w idealnym biurze typu open space.

1. Prosimy o ciszę

Kiwacie głową ze zrozumieniem już przy pierwszym punkcie? No właśnie. Kto nie zna tego uczucia, gdy w poniedziałek rano próbuje zebrać myśli, ułożyć plan tygodniowej pracy, kiedy nagle wkracza kolega siedzący o kilka biurek dalej i na jednym wdechu relacjonuje cały swój weekend. Oczywiście robi to głośno, tak żeby słyszał cały boks. Praca w takich warunkach jest utrudniona. A przecież, tak po ludzku, kolega mógł wejść do pracy, przywitać się i pójść na poranną kawę do biurowej kuchni z osobą, której chciałby się zwierzyć. Każda ze stron – i on, i zwolennicy ciszy – byliby zadowoleni.

2. Rozmawiając przez telefon można mówić, nie krzyczeć

W open space'ach z reguły jest na tyle cicho (o ile nie ma osoby łamiącej tego dobrego zwyczaju), że rozmowy telefoniczne można, by wręcz prowadzić szeptem. A to oznacza, że nie ma powodu do prowadzenia rozmów w krzykliwy sposób.

3. Praca to nie czas na prywatne sprawy

Zdarza się, że w trakcie godzin pracy trzeba zadzwonić do urzędu czy do opiekunki, która zajmuje się dzieckiem pod naszą nieobecność. No właśnie, zdarza się. Tymczasem jeden z najbardziej drażniących nas typów współpracowników to ten, który eksponuje, że praca może poczekać… bo przecież trzeba zadzwonić do urzędu, porozmawiać z narzeczonym, zamieścić post na Facebooku (czasem z fotką z pracy), potem zrobić na firmowym ksero wydruk prywatnych dokumentów i wyskoczyć w porze lunchu po zakupy do domu. Osoba, która unika obowiązków, nie może liczyć na sympatię kolegów z zespołu.

4. Zabiegi pielęgnacyjne? Od tego jest łazienka

- *Siedziałam kiedyś biurko w biurko z koleżanką, która regularnie używała przy biurku kremem kokosowego do rąk. Myślałam, że oszaleję, bo ten zapach mnie dusił. Poza tym samo smarowanie kremem brudnych rąk było dla mnie wyjątkowo odrażające. Koleżanka była sporo starsza i nie miałam śmiałości zwrócić jej uwagi. Męczyłam się tak kilka miesięcy. Na moje szczęście sąsiadka została przeniesiona do boksu obok* – opowiada Agnieszka, pracująca w warszawskiej korporacji. Siedząc przy biurku, nie należy się także czesać, poprawiać makijażu, używać perfum i malować paznokci (tak, zdarza się to na wspólnych przestrzeniach biurowych, zwłaszcza tym, którzy przychodzą do pracy jako jedni z pierwszych i obecność dwóch czy trzech osób im nie przeszkadza). Tłumaczenie pod hasłem „dziś mam ważne spotkanie" nie działa. Praca to nie salon kosmetyczny.

5. Rzeczy na wspólnej przestrzeni mają właściciela

- *Choć open space daje poczucie wspólnoty, to wciąż każdy pracownik ma swoje biurko, krzesło, kubek czy notatki. Niestety w biurach prawo do własności jest nagminnie łamane* – zauważa Joanna Żukowska z MonsterPolska.pl. - *Przywłaszczanie długopisów, poszukiwanie rzeczy na biurkach innych osób czy „pożyczanie" krzesła to główne grzechy współpracowników. Chcąc zadbać o relacje w zespole, należy*

Phoca PDF

przypomnieć sobie o tym, że rzeczy na wspólnej przestrzeni mają właściciela – naszego współpracownika. Warto czasem najpierw zapytać, a potem pożyczyć – dodaje ekspert.

6. Współpracownik nie częstuje, nie podjadamy

W pracy nie zawsze jest czas na wyjście do pobliskiej restauracji i na spokojne zjedzenie obiadu. Dlatego część ze współpracowników podjada przy biurku. Czasem to czekolada, innym razem ciastka czy paluszki. Z reguły jedzący obok kolega sprawia, że sami głodniejemy. I tu należy przypomnieć sobie o zasadach savoir vivre'u. Pod żadnym pozorem bez pytania nie można sięgać po przekąski stojące na biurku obok. Niezręczne jest też wygłaszanie zdania „poczęstuję się, dobrze?". Niestety, ale biurowe podjadanie nie swojego jedzenia – zwłaszcza tego pozostawionego w kuchni – to gigantyczny problem. Z reguły proceder kończy się tym, że zdesperowany pracownik open space'u nakleja na jedzeniu kartkę z imieniem albo frazą „to moje".

7. Jedzenie przy biurku? Tak, ale z umiarem

A jeśli już jesteśmy przy kwestii jedzenia w miejscu pracy, tu też obowiązują pewne zasady. - *Przy biurku możemy skusić się na przekąskę, ale nie przynośmy do pracy kanapek z jajkiem, tuńczykiem albo cebulą. Nie chrupmy, nie kruszmy, nie mlaskajmy. Biurko to nie stół kuchenny i warto o tym pamiętać. Jeśli w biurze są odpowiednie warunki, najlepiej jeść posiłki w kuchni* – mówi Żukowska z MonsterPolska.pl.

8. Rezygnujemy z hałaśliwej biżuterii

- *Mieliśmy kiedyś koleżankę, która nosiła do pracy mnóstwo bransoletek na rękach. Kiedy pisała na komputerze, jej biżuteria non stop uderzała w stół. To był rozpraszający dźwięk* – mówi Mariusz. Nietypowe i rozpraszające dźwięki są bardzo drażniące. Praca, zwłaszcza wymagająca skupienia, powinna być wolna od takich bodźców. Pracodawcy coraz częściej uwzględniają tę potrzebę pracowników i tworzą w firmach tzw. strefy ciszy. Niezależnie jednak od tego sami powinniśmy pamiętać o tym, jak ważne jest niezakłócanie pracy innym.

9. Nie zaglądamy koledze w monitor

Praca z osobą, która narusza naszą strefę komfortu jest nieznośna. Zachowaniem, którego większość z nas nie toleruje, jest zaglądanie w monitor komputera, do maila czy zapisków na biurku. Należy się tego wystrzegać.

10. Praca bez zakłóceń, czyli wyciszamy telefon

O harmonię i spokój w biurze typu open space trzeba szczególnie dbać. Warto więc pamiętać, aby zabierać telefon, odchodząc od biurka, zwłaszcza jeśli druga połówka ma w zwyczaju dzwonić trzy razy z rzędu, gdy nie odbierzemy za pierwszym razem. Nawet najlepsza muzyka w telefonie, w nadmiarze, szkodzi. Poza wszystkim w biurze warto wyciszać telefon.

Zasady savoir vivre'u niezwykle przydają się w życiu, a na open space są koniecznością. Pozwalają zjednać sobie zespół, ale też budują korzystną i twórczą atmosferę. Praca w takich warunkach jest po prostu bardziej efektywna.

Phoca PDF